

## **Medytacja Postakademicy 15.11.2018 (Łk 17,20-25)**

Jezus zapytany przez faryzeuszów, kiedy przyjdzie królestwo Boże, odpowiedział im: „Królestwo Boże nie przyjdzie dostrzegalnie; i nie powiedzą: "Oto tu jest" albo: "tam". Oto bowiem królestwo Boże jest pośród was”. Do uczniów zaś rzekł: „Przyjdzie czas, kiedy zapragniecie ujrzeć choćby jeden z dni Syna Człowieczego, a nie zobaczycie. Powiedzą wam: "Oto tam" lub: "oto tu". Nie chodźcie tam i nie biegnijcie za nimi. Bo jak błyskawica, gdy zabłyśnie, świeci od jednego krańca widnokregu aż do drugiego, tak będzie z Synem Człowieczym w dniu Jego. Wpierw jednak musi wiele wycierpieć i być odrzuconym przez to pokolenie”

### **Modlitwa przygotowawcza**

Prosić Boga, Pana naszego, aby wszystkie moje zamiary, decyzje i czyny były skierowane w sposób czysty do służby i chwały Jego Boskiego majestatu.

### **Wyobrażenie miejsca**

Usiądę blisko Jezusa, który dzisiaj zwraca moją uwagę na swoje przyjście na końcu czasów, wsłucham się w Jego słowa.

### **Prośba o owoc medytacji:**

Prośba o serce czyste i gotowe na przyjście Jezusa.

### **Punkta**

- Jezus uwrażliwia mnie na królestwo Boże, które jest pośród mojej codzienności (w.21). Nie mam pytać, kiedy królestwo przyjdzie, ale czy potrafię już teraz dostrzegać jego bogactwo w codzienności? Jakie znaki Jego królestwa dostrzegam wokół siebie?
- Oczekiwanie na przyjście Pana może mnie skupić na pytaniach, w których kryje się zwykła ciekawość i podatność na szukanie sensacyjnych wieści (w.22-23). Nie jest ważne, kiedy i w jaki sposób przyjdzie, ale czy jestem gotowy na spotkanie z Nim. Zatrzymam się dłużej przy moich myślach i odczuciach związanych z czasami ostatecznymi. Jakie poruszenia rodzą się we mnie? Jakie pytania najczęściej sobie stawiam? Czy tęsknię za przyjściem Jezusa?
- Jezus przypomina mi o swoim cierpieniu, o odrzuceniu (w.25). Moja droga do zjednoczenia z Nim prowadzi przez życie, także przez momenty trudnych doświadczeń. W rozmowie z Jezusem powierzę Mu całą moją przyszłość, a zwłaszcza ostatnie dni mojego życia, o których teraz nic nie wiem. Oddam Mu siebie powtarzając słowa: „W Twoje ręce oddaję moje wczoraj, moje dzisiaj i moje jutro”.

**Rozmowa końcowa:** Porozmawiaj z Jezusem jak z przyjacielem na temat Twoich myśli. Wchodząc w siebie, postaraj się nazwać słowami doświadczenia i odczucia, które Ci towarzyszyły podczas tej medytacji.

### **Ojciec Nasz...**